

RÓŻNORODNOŚĆ W JEDNOŚCI

Region południowo – wschodniej Polski z częścią woj. małopolskiego i podkarpackiego, wraz z północno – wschodnim rejonem słowackich Karpat z wyjściem na część Ukrainy jest obszarem, który fascynuje kulturą pogranicza. Tereny te, gdzie spotykał się katolicko - łaciński Zachód z bizantyjsko – ortodoksyjnym Wschodem zamieszkiwane były od wieków przez ludność zróżnicowaną pod względem etnicznym.

Zetknięcie się obydwu cywilizacji początkowo zaowocowało wzajemną izolacją z różnym natężeniem i skutkiem. Pogłębiała się szczególnie na płaszczyźnie religijnej przez wzajemną niechęć Kościołów Wschodniego i Zachodniego. Odwzorowaniem tego były zdecydowane kulturowe różnice w sztuce i architekturze sakralnej.

Katolickie świątynie wzorowane były na rzymskich bazylikach w dwuczłonowym układzie przestrzennym z jedno lub wielonawowym korpusem wraz z prezbiterium.

Budownictwo sakralne Rusi natomiast opierało się na tradycjach bizantyjskich z charakterystycznie ukształtowanym trójdzielnym stylem architektonicznym.

Z czasem jednak, a szczególnie w okresie nowożytnym, następowało wzajemne przenikanie kultur, co pozostawiło swój ślad w pięknej architekturze drewnianych kościołów i cerkwi. Pojawiło się typowe dla pogranicza polsko – ruskiego zjawisko latynizacji greckokatolickich form cerkiewnych, jak też zapożyczanie wzorców wschodnich dla łacińskich kościołów.

W miarę intensywnego rozwoju osadnictwa na górskich terenach (ziemiach) polskich i słowackich od XIV do XVII w. a szczególnie w XVI w. pojawili się wyznający prawosławie Rusini i Wołosi. Ta społeczność pasterska z czasem przeszła w osiadły tryb życia, tworząc znane nam grupy etnograficzne Łemków i Bojków.

{joomplucat:12 limit=12|columns=4}

Łemkowie, zwani także Rusnakami, byli grupą górali ruskich zamieszkującą Beskid Niski i Dolinę Osławy na wschodzie oraz Część Beskidu Sądeckiego aż po dolinę Popradu na zachodzie.

Bojkowie - to bieszczadzcy górale zamieszkujący wzdłuż północnego łuku Karpat Wschodnich, od źródeł Sanu do Łomnicy na Ukrainie. Na Wschodzie graniczyli z Huculszczyzną.

Świadectwem wiary zarówno Łemków jak i Bojków są wspaniałe drewniane cerkwie, budowane według określonych reguł. Początkowo cerkwie te nie różniły się od prawosławnych drewnianych świątyń Rusi Czerwonej. Z czasem jednak, szczególnie od II połowy XVII w. kopuły cerkwi łemkowskich przybrały wielostrefowe, czterospadowe dachy namiotowe, zwieńczone smukłymi cebulastymi kopułami z pseudolatarniami, nawiązując swą formą do wieżyczek kościołów łacińskich. Zaczęto także do brył trójdzielnych dobudowywać wieże z izbicami, które służyły także jako dzwonnice, podobnie jak to było w kościołach rzymskokatolickich. Od tego czasu wieże były nieodłącznym elementem unickich cerkwi wznoszonych w Karpatach Wschodnich. W budownictwie cerkwi Łemkowskich z terenu Beskidów Sądeckiego i Niskiego oraz Słowacji, można wyróżnić kilka typów:

- północno - zachodni; budowle trójdzielne na planie kwadratów z okazałą wieżą o pochyłych ścianach, często z zachętą. Całość przykryta namiotowymi dachami, które zwieńczały baniaste hełmy.

- południowy; budowle pozornie dwudzielne, gdzie prezbiterium i nawę kryją łamane dachy namiotowe. Wieża ze ścianami w układzie pionowym posadowiona na zrębie babińca, a nie bezpośrednio na ziemi.

- północno - wschodni; budowle dwu i trójdzielne, gdzie często ich bryła była wydłużana przez dobudowaną zakrynię do prezbiterium lub przedsionek do babińca. Charakterystyczne jest to, że poszczególne części cerkwi mają równą wysokość i nakryte są dwuspadowym dachem z okazałymi baniastymi hełmami.

- powszechny, schyłkowy; budowle trójdzielne z wieżą od zachodu, nawa i prezbiterium nakryte

dachem dwuspadowym z baniastymi hełmami. Budowano je szczególnie pod koniec XVIII i w XIX w.

W cerkwiach Bojkowskich, zwłaszcza w centralnej części Bojkowszczyzny, wypracowano charakterystyczny styl piętrzących się dachów namiotowych, które przypominały swoim wyglądem chińskie pagody. Być może chodziło tu o zharmonizowanie wznoszących się ku niebu kopuł z wysokimi szczytami gór wśród których były budowane.

Kolejna grupa etnograficzna Pogórza Karpackiego to Pogórzanie. Stanowiła ją ludność pochodzenia polskiego z domieszką osadnictwa niemieckiego i rusko-wołoskiego. Była grupą przejściową między ludnością zamieszkującą tereny górskie a nizinne.

Obok nich wykształcili się Dolinianie – ludność nie góralska, polsko-ruska zamieszkująca kotliny w okolicy Sanoka, Bukowska i Leska.

Na terenach Pogórza Karpackiego zamieszkiwanych przez Pogórzan dominowały w przeważającej mierze drewniane kościoły rzymsko - katolickie. Pierwsze z nich powstały już w XV w. Były to budowle o zrębowej konstrukcji ścian, gdzie prezbiterium zamknięte trójboczną apsydą łączyło się ze zbliżoną do kwadratu nawą. Wieże dobudowywano nieco później. Do najstarszych należą kościoły w Haczowie, Bliznem, Golcowej, Domaradzu, Humniskach i Iwoniczu, który był przebudowany w II połowie XIX w. Najpiękniejsze z zachowanych XVI-wiecznych znajdują się w Święcanach, Trzcinicy, Binarowej, Sękowej i Libuszy. Cztery ostatnie wpisano na listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

Odwzorowanie tych wszystkich stylów kulturowych i etnograficznych znalazło swe miejsce w powstałym na terenie Ośrodka Wypoczynkowo – Rehabilitacyjnego Caritas w Myczkowcach; Centrum Kultury Ekumenicznej im. bł. Jana Pawła II. Jest to park miniatur architektury drewnianej skupiający makiety kościołów i cerkwi. Jednym z celów powstania było pokazanie różnorodności stylów bogatej sakralnej architektury drewnianej, właściwej poszczególnym grupom etnicznym na obszarze dzisiejszego pogranicza polsko-słowacko-ukraińskiego.

To szczególne miejsce zostało otwarte i poświęcone w dniu 16 października 2007 roku w 29 rocznicę wyboru Jana Pawła II na Stolicę Piotrową. Jemu bowiem zostało ono dedykowane jako wielkiemu zwolennikowi pojednania między chrześcijanami.

Na obszarze ok. 0,8 ha, na 10 wzgórzach, zostało ustawionych 140 makiet w skali 1 : 25 najstarszych drewnianych kościołów rzymsko - katolickich, cerkwi prawosławnych, greckokatolickich, z terenu południowo – wschodniej Polski, Słowacji i Ukrainy.

Makiety zostały wykonane przez zespół osób pod kierunkiem Janusza Kuliga, rzemieślnika z Chmielnika koło Rzeszowa, natomiast architekturę terenu przygotował Norbert Piekarski z Bliznego. Uzupełnieniem ekspozycji jest muzyka i śpiewy religijne, odpowiednie poszczególnym grupom religijno - etnicznym, oraz komentarz w kilku językach udostępniony w punkcie informacyjnym.

Pokazanie w miniaturze sakralnych stylów architektonicznych, jest powrotem do czasów minionych. Ponadto sakralna architektura drewniana jest zbyt krucha, dowodem czego były niedawne pożary cerkwi w Opacie, Komańczy czy np. kościoła w Libuszy, dlatego warto ją pokazać.

Drugim powodem powstania CKE jest próba innego spojrzenia w przeszłość, szczególnie w tych bieszczadzkich trudnych terenach, gdzie antagonizmy społeczno-polityczne przekładano na płaszczyznę religijną. Bieszczady są terenem, który oprócz walorów poznawczych i turystycznych, posiada bardzo złożoną bolesną historię. Odciska się ona swoim piętnem do chwili obecnej w życiu niewielu rdzennych mieszkańców pozostałych na tych terenach. Dla tych, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swojej ojcowizny po II wojnie światowej wspomnienie rodzinnych stron budzi nostalgię, tęsknotę, nieutulony żal. Często poczucie krzywdy z powodu przymusowych przesiedleń budzi złość i niechęć do tych, którzy posiadli ich ojcowiznę. To bolesna przeszłość często była przedstawiana jednostronnie i tendencyjnie.

CKE powinno zatem sprzyjać temu innemu spojrzeniu, że ponad tym wszystkim co nas dzieliło, ponad tymi zaszłościami historycznymi powinna zapanować prawdziwa Miłość. Jedność można tworzyć tylko w Miłości. Niech więc ta Miłość będzie podstawą wszystkich relacji międzyludzkich. Tę prawdę przypomina wszystkim wchodzącym do CKE napis nad główną bramą **PONAD WSZYSTKIM NIECH BĘDZIE MIŁOŚĆ.**

Obowiązkiem obecnych pokoleń jest zachowanie w pamięci tych zanikających kultur i szukania płaszczyzn wzajemnego dialogu, porozumienia oraz poszanowania. Podjęciem takiego odniesienia była sesja naukowa towarzysząca otwarciu Centrum Kultury Ekumenicznej.

Poruszono tematu z zakresu:

- historii Kościoła na pograniczu Polsko - Słowacko - Ukraińskim,
- dialogu Kościołów siostrzanych katolicko – prawosławnych,
- zróżnicowania etnograficznego i kulturowego tych terenów.

Ideę wspólnoty ponad podziałami realizuje się w Ośrodku Wypoczynkowo – Rehabilitacyjnym Caritas w Myczkowcach zwanym często już od wielu lat jako „Miasteczko Miłości”. Organizowane są tu kolonie dla dzieci z Ukrainy i Białorusi, wśród których wiele z nich jest wyznania prawosławnego lub greckokatolickiego. Wspólne zabawy, pikniki z dziećmi polskimi połączone są z lekcjami historii, kultury i religii oraz tradycji. Szczególna atmosfera panująca w Centrum Kultury Ekumenicznej im. św. Jana Pawła II sprzyja temu, by ciągle na nowo budować prawdziwą jedność i ekumenizm oparty na wzajemnym zrozumieniu, bez uprzedzeń i stereotypów, a przede wszystkim na prawdziwej Miłości.

Bilety do nabycia w kasie obok wejścia do CKE. Cena biletów: dorośli - 5 zł, dzieci - 2 zł (dzieci do lat 5 - wstęp wolny).